

(II Romanista - F.Oddi) To będzie zgrupowanie pełne młodych, które powinno (o ile wyrok na temat Milanu nie przesunie Giallorossich bezpośrednio do fazy grupowej Ligi Europy, omijając eliminacje) rozpocząć się w najbliższą sobotę. Roma nie pozyskała jeszcze piłkarzy, De Rossi nie jest już częścią kadry i ponad jej połowa będzie miała prawo do dodatkowych wakacji po zobowiązaniach w reprezentacjach narodowych. W konsekwencji zaalarmowani zostali młodzi: również Primavera nie dopięła sprzedaży, dlatego na zgrupowanie może jechać rocznik 1999, który nie jest już w wieku tej kategorii, nawet jako "starsi".

Jest ich trzech: bramkarz Greco, środkowy obrońca Cargnelutti i środkowy napastnik Zan Celar. Wszyscy są pewni konieczności udania się gdzieś przed końcem mercato by szukać swojego szczęścia, ale w międzyczasie mogą zapisać w CV zgrupowanie z pierwszym zespołem. Czego nie robili w poprzednich dwóch latach: tylko Greco był powołany rok temu przez Di Francesco (który jednak nie zabrał go na amerykańskie tourne, preferując o dwa lata młodszego Cardinaliego, który również tego lata jest zaalarmowany). Na zgrupowaniu w 2018 roku nie byli też Cangiano i Pezzella, skrzydłowy napastnik i regista, którzy w poprzednim sezonie siedzieli na ławce Serie A: będą mieli szanse pokazać się Paulo Fonsece. Wraz z nimi będą Bianda i D'Orazio, rocznik 2000 jak Pezzella i bramkarz Zamarion, który kilka miesięcy wydawał się kierować do odejścia, a tymczasem może zostać zatwierdzony, wykorzystując prawdopodobne podwyższenie liczby graczy spoza puli wiekowej w Primaveraze z trzech do pięciu.

Wykluczeni są Sdaigui i Calafiori, pierwszy kontuzjowany, drugi wyleczony, ale nie wrócił jeszcze na boisko. Mail z powołaniem na zgrupowanie otrzymał już Alessio Riccardi: jutro jednak otrzyma też wstępne powołanie na Euro U19, które będzie rozgrywane od 14 lipca w Armenii. Od 2 do 8 lipca Azzurrini będą trenować w Coverciano, potem po dniu odpoczynku zbiorą się ponownie na dzień przed wylotem: pozostaje do sprawdzenia czy Roma pozostawi go w domu gdy powołanie będzie oficjalne czy też poprosi federację o zatrzymanie go do 10 lipca, co sprawi, że opuści zgrupowanie w Coverciano. Na nim będą na pewno inni dwaj Romaniści, Freddi Greco i Bouah (który nie grał od meczu Roma-Fiorentina z 23 listopada, gdy zerwał więzadła). Jednak na liście Fonseci - który musi zaufać tym, którzy znają już tych chłopaków, w pierwszej kolejności Morganowi De Sanctisowi - będą też gracze wracający z wypożyczeń: Verde, który nie zostanie wykupiony przez Valladolid, Antonucci, wracający z wypożyczenia z Pescary, Capradossi ze Spezii. Ten ostatni, 23-latek, był już czwartym środkowym obrońcą w 2018 roku po sprzedaży Moreno: jeśli zrobi dobre wrażenie może to zrobić ponownie.

Autor: abruzzi